

GAZETA LUBELSKA.

PISMO ROLNICZO - PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE I LITERACKIE.

Wychodzi w **Poniedziałki, Środy i Piątki**. Biuro Redakcji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 183, w Warszawie ekspedycja i kantor do przyjmowania ogłoszeń w księgarni I. J. Okońskiego.



Doniesienia i ogłoszenia przyjmują się za opłatą od wiersza jedno-szpaltowego, drobnym drukiem, za pierwszy raz po kop: 4, za następne zaś razy po kop. 3.

Cena prenumeraty: kwartalnie w Lublinie rs. 1; z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35. Numer pojedynczy kop. 5.

Wyborach na urzędy Sędziów Gminnych i ławników.

W 13 lipca wchodzi w życie nowe reformy w ogólnym nadawaniu większych wyznaczeń, w których przyjęto zasadę, zgodnie z którą, w sprawach cywilnych, nawet o sumy wyższe, na prośbę obustronną pozwalają rozstrzygać spory sądom gminnym i wtedy ich wyzdecyzowanie jest ostateczne. Z przepisów powyższych widać wyraźną dążność prawodawcy do ułatwienia kończenia sporów na drodze polubownej zgody, lub ich szybkiego rozstrzygnięcia bez znacznych kosztów. Czyż sędziowie gminni bez należytego wykształcenia naukowego, są w stanie uzyskać zaufanie ogółu, wyrobić sobie dostateczną powagę i uznanie, aby ktokolwiek w wynikłym sporze chciał się zdać na ich wyzdecyzowanie, czy zatem mogą spełnić należycie tak doniosłego znaczenia obowiązek godzenia stron. O ile nawet wiemy, włościście nigdy nie uciekają się do polubownego pośrednictwa urzędników gminnych, nie szukają ich rady, lecz raczej w tym względzie udają się do dworów lub pokątnych doradców.— Ustawa, nie wymaga od kandydatów na sędziów i ławników specjalnego uzdolnienia—do wypełniania włożonych na nich obowiązków, określają tylko minimum wykształcenia—w zasadzie przyjmują konieczność jego,—do wyborców zatem należy wybrać ludzi wykształconych—i zapewnić wy-

konanie tak ważnych dla ogółu dążeń. Sądy gminne tylko sprawy mniejszej wagi rozstrzygają ostatecznie,—w ważniejszych, od ich decyzji, służy odwołanie do zjazdów pokojowych, w skład których sędziowie gminni wchodzi w równiej liczbie z Sędziami pokoju, pod prezydencją Prezesa zjazdów. Wszelkie ustawy wykonywają ludzie, a stosując je do potrzeb życia, wprowadzają przy ich wykonaniu swoje indywidualne poglądy i pojmowania przepisów prawa. Na te poglądy, na pojmowanie wzajemnych praw i obowiązków i nie raz zrozumienie pobudek czynów, wpływają opinie, interesy, wychowanie społeczne, a czasem nawet i namiętności tej klasy *społeczeństwa*, do której należą pojedyncze osoby. W ciele zbiorowym, złożonym z przedstawicieli potrzeb i interesów dwóch różnych klas społeczeństwa, potrzeba zupełnej równowagi,—ażeby poglądy i zapatrywania osób jednej klasy co do stosowania praw—do czynów ludzkich, nie przeważały, ze szkodą potrzeb i interesów drugiej. Prawodawca sam to uznaje, gdy wyraźnie zastrzega, aby w każdy skład zjazdu pokojowego sędziowie pokoju i gminni zawsze w równiej liczbie wchodzić. Lecz przewagę nadaje nie tylko liczba, daje ją większe wykształcenie i wyższe stanowisko towarzyskie. Wszystkie te względy najmocniej przemawiają za wybieraniem, szczególnie na sędziów gminnych,

na ziemie. Bez straty czasu chwytam zdobycz, chowam w zanadrze, pędzę do stacji, zabieram tekę i ostatni przychodzę do szkoły. Jakże się tu nie pochłubić zrzęczością. Ledwo o tem nadmienilem, wnet przez wszystkich kolegów otoczony, ścisłany, szarpany, odpinam górny guzik surduta, a téj chwili z wielkim ciekawym okrzykiem dzieci frunął po nad głowy nasze. Widać zemdlony, lecz nie zabity odżył przy moim boku i rażno latał po sali. Śmiech, hałas, po posadzce usłanej cegłą napłynęły szkołę tumanem czerwonego pyłu. Wtem drzwi się rozwarły i p. Professor z groźnym obliczem stanął na progu. Ani wątpiłem co mnie spotka—odemknęto okna, ptak swobodnie uleciał, a na mnie spełniono doraźny wyrok w przyległej sali.

Je wspomnienia.

I.

(dalszy ciąg—patrz Nr. 16.)

nie mieli nawet téj u...
Można spiesząc do szkoły spojrzeli na jasne w Moskwie dnie okryte drzewa i na ruch wiejskiej wioski—bowiem wprost z sypialni przechodzili na, mały, w wielkiej kuchni—potem przez sień roz-
makomitości—dla zewnętrzne schody kryte prowadzi-
Bismarcka dziedzińca—z sieni wchodziło się do wiel-
ko to zamieszkałej sali, a z téj do równie obszer-
na 40 klasy.
Przed zaczęciem lekcji, nigdy bez jęku malców
osmaganych nie odbytej, wzięta mnie ochota na-
p ić się świeżym powietrzem, na co otrzymałem
pozwolenie. Lotem strzały zbiegłem na dół, po-
spieszylem za spichlerze i podskakując stanąłem
tak przy śpiewie aley, aby się uchronić od bystre-
go wzroku pedagoga lub uprzywilejowanego cen-
sora konwiktorów i reszty uczniów. Spoglądając
i i owdzie, usłyszałem pukanie dziecięce w kory-
py. Po krótkim śledzeniu dostrzegłem tę pię-
kną ptaszynę odwróconą odemnie, szukającą roba-
czków w punkcie rozcepienych dwóch konarów
drzewa. Zwolna podjąłem kamyczek, który na moje
niezauważenie tak trafnie rzuciłem, że dziecięciu spadł

stownie ubrani—muzyka pałacowa w udatnym stro-
ju—maształarze i liczna czereda służby stajennej.
Od głównej bramy dziedzińca pałacowego do ko-
ścioła Karmelitów może było 400 kroków, jednak
tęj odległości nigdy hrabia piechotą nie przebył.
Karetą sześciu końmi ciągniętą mijal szereg ofi-
cjalistów i dworzaków na cmentarzu stojących—gdy
się okazał we drzwiach kościoła, téj chwili wycho-
dził ksiądz dla odprawienia summy i muzyka ode-
zwała się na chórze. Obok hrabi małego wzrostu
i szczupłej budowy ciała siedział rezydent Rybacz-
wski, o siwym krótko obstrzyżonym włosie, wzro-
stu odpowiedniego z hrabią, z fantazją wojaka.
Obudów przedzwał murzyn w czarnym fraku
lamowanym srebrnymi galonami; w jednej ręce trzy-
mał stosowny kapelusz zdobny białymi strusimi
piórami, w drugiej klucz do odemknięcia hrabskiej
ławki. Za główną parą postępował rój lokajów, haj-
duków, kozaków i t. p. W zimie murzynowi to-
warzyszył kozak niosący futro pod pańskie nogi.
Hrabia zawsze ufryzowany miewał na sobie w dni
chłodne płaszcz glinkowego koloru z kilku kołnier-
zami, zwykle wdziany na rękawy i spięty do figu-
ry. Nim usiadł w ławce zlorynetował pobożne zgro-
madzenie, odebrał mnóstwo grzecznych ukłonów i
podobną monetą odpłacał uprzejmość obecnych.
Zamilczę o wycieczkach do ogrodu w Łozach,
dokąd zeglował z gośćmi na pięknych statkach Ho-
yniem, kierowanych liczną majtków służbą, przy

× **Zabobony.** W korespondencji do Gazety Sądowej opisane są dwa zdarzenia, dowodzące jak głęboko jeszcze są zakorzenione zabobony między włościanami. We wsi Bysiny w powiecie Wysokim, Antoni Dziątek i Tomasz Dziątek tameczni mieszkańcy powiesili na jabłoni Antoniego Lipka, tak, że tylko wielkim palcem dotykał ziemi chcąc go zmusić żeby więcej nieoczarowywał im bydła. Na krzyk jego przybiegli Antoni Cyrka i Jakób Adamananas odwiązali i uwolnili z tak niebezpiecznego i przykrego położenia. Przy wytoczonym procesie przed Sądem Karnym w Krakowie, obwinieni chcieli złożyć pisemne świadectwo—dwóch włościan wsi Bysiny, między nimi radnego, jako Antoni Lipka jest znanym we wsi czarownikiem, a skazani przez sąd za zbrodnię gwałtu publicznego, jeden na miesiąc 3 a drugi 2 wyrok przyjęli jednak żalili się że będą odsiadywać karę za czarownika.

Podobny wypadek, miał miejsce we wsi Dzierkowie powiecie Stanisławowskim. W roku 1872 w miesiącu Maja trwające susze przypisano jak zwykle działaniu miejscowej czarownicy. Dla wyśledzenia więc jej, w skutek ogólnego żądania zastępcy wójta gminy Marcin Andryczuk zarządził pławienie kobiet w rzece. Tym celem posprowadzano prawie wszystkich, gwałtem porozbierano do naga i na sznurze z przygotowanego rusztowania spuszczano w głęboką wodę. Oskarżeni przez prokuratora 7-miu sędziwych gospodarzy, największy udział mających, nie zaprzeczali faktu lecz utrzymywali, jakoby kobiety dobrowolnie poddali się pławieniu. Przekonani jednak zeznaniami pławionych kobiet, skazani zostali przez sąd na karę więzienia od 4-ch do 7-miu miesięcy.

— W Pompei pomiędzy innymi przedmiotami wykopano niedawno przyrząd zupełnie podobny do używanych obecnie *sikawek*—co daje dowód, że już wtedy istniała straż ogniowa.

× Niedawno przed trybunałem we Lwowie toczyła się sprawa przeciwko *Mojżeszowi Ejzykowi Bach*, oskarżonemu o wielokrotne publiczne znieważanie religii katolickiej. Bach jest uczniem szkoły realnej, ma lat 17 i przestępstwo zostało mu dowiedzione zeznaniami kolegów. Należy on do pewnej grupy postępowych Izraelitów, która dostarcza współpracowników dla gazet Wiedeńskich. Sąd skazał go na 6 tygodni więzienia i zapłacenie kosztów.

× „Odess. Wiest.”—donosi, że w jednym z numerów hotelu angielskiego w Odessie w d. 2 lutego znaleziono powieszonych na jednym sznurku dwoje młodych ludzi: 19-to letniego młodzieńca i 16-to letnią pannę. Pozostawiony list objaśnia, że powodem który, ich skłonił do odebrania sobie życia, było to, że rodzice odmówili im swego pozwolenia na połączenie się związkiem małżeńskim.

× Pewien kupiec angielski w Woolwich złożył niedawno w Magistracie miejskim pierścień z literami E. E. który znaleziony był w żołądku dość wielkiej ryby morskiej. Okazało się, że pierścień ten był własnością kupca hamburskiego, który płynąc do Anglii utonął przed kilku laty skutkiem rozbicia się okrętu. Rodzina utonionego pierścienia obecnie odebrała.

× „Moskiewskie Wiedom.” donoszą o pożarze w Moskwie dnia 29 b. m.—który powstał w budzie zwaną *Universum Epmana*, gdzie pokazywano słonia, małpy, węża dusiciela, figury wołkowe różnych znakomitości jak: Napoleona, Wilhelma cesarza, Bismarcka i t. p. oraz panoramę widoków. Wszystko to spłonęło do szczeru. Budynek ubezpieczony na 4000 rs., zaś strata Epmana przechodzi 30,000 rs.

Rada Gubernialna Opieki Publicznej w Lublinie podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Lu.ego (6 Marca) 1876 roku, o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń tejże Rady licytacja głośna, in plus, na sprzedaż dwóch nieruchomości murowanych pod Nr. 59 i 43 w mieście Lublinie, należących do szpitala św. Wincentego w Lublinie, które oddane będą w posiadanie nabywcy od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1876 r.

Licytacja zacznie się na dom pod Nr. 59 od rs. 8375 kop. 2 a na dom Nr. 43 od rs. 4400 k. 67. Konkurenci mogą podać do rozpoczęcia licytacji

głośnej, zapieczętowane deklaracje, napisane wedle załączonej poniżej formy bez skrobań i poprawek, które otwarte zostaną po skończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji winni złożyć gotowizną, listami likwidacyjnymi lub zastawnymi wadium, wyrównyujące 1/10 części summy szacunkowej, to jest na dom Nr. 59—840 rs. a na dom Nr. 43—441 rs.

Powyższe nieruchomości będą sprzedane na rozpłatę w taki sposób: 1/5 summy za kupione nieruchomości, po potrąceniu wadium, o ile to będzie w gotowiznie, nabywca obowiązany zapłacić w ciągu 30 dni, od dnia zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, a resztująca summa ma być spłaconą w ratach półrocznych. w przeciągu 26 lat amortyzacyjnie.

Nabywca nieruchomości nie może zrzec się kupna takowej w razie zatwierdzenia licytacji po terminie, określonym przepisami licytacyjnymi z roku 1833.

Bliższe warunki licytacyjne i plany są do przejrzania w kancelaryi Rady, z wyłączeniem świąt, każdodziennie.

Sekretarz Rady (podp.) *Sudolski.*

Pomocnik (podp.) *Pieńkowski.*

Forma deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія, заявляю, что желая приобрести принадлежащій болѣницѣ св. Викентія въ г. Люблинѣ, каменный домъ подъ № 59 (или № 43) предлагаю за сумму (здѣсь обозначить сумму словами и цифрою) и вполнѣ подчиняюсь составленнымъ на сей предметъ условіямъ, которыя хорошо знаю. Залогъ (такими то бумагами или наличными деньгами) при семъ представляю. Такого то мѣсяца и года. Подпись (имя, фамилія и мѣсто жительства).

На конвертѣ слѣдуетъ написать:

Въ Люблинскій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія объявленіе къ торгу на продажу каменнаго дома подъ № 59 (или № 43) въ городѣ Люблинѣ. (25—3—3)

Izba Skarbowa Lubelska podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 12-jej w południe w miejscu jej posiedzeń odbywać się będą publiczne (in plus) licytacje na sprzedaż a) po duchownego uczastku leśnego *Wygnanów* Leśnictwa Lubelskiego, mającego przestrzeni mór. 252 przęt. 83 miary nowopolskiej, łącznie z ziemią znajdującą się pod lasem. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 14.800 i b) materiału leśnego z porębów № 6 i 10 okręgu I-go dominium Bystrzejowice Leśnictwa Lubelskiego od summy rs. 2862.

Licytacje odbywać się będą głośno lub też przez opieczetowane deklaracje, które winny być złożone Izbie przed godziną 12 w dniu wyżej do licytacji oznaczonym. Do deklaracji w kopertach opieczetowanych dołączone być winny kwity kassowe na złożone wadium wyrównyujące 1/10 części summy licytacyjnej, można również takowe wadium złożyć w gotowiznie przy licytacji.

Inne zaś warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie, w godzinach urzędowych w Izbie Skarbowej Lubelskiej. (31—3—3)



W dniu 6 Marca r. b.

W HOTELU BAWARSKIM

(pod białym koniem)

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście

dopełniać się będzie dobrowolna wyprzedaż przez

PUBLICZNĄ LICYTACJĘ

następujących przedmiotów: **Konie, powozy, wózki węgierskie, bryczki** paro i jedno-konne, **zaprzęgi, chomonty** angielskie i krakowskie, **szeleje** bałagulskie, **siodła** męzkie i damskie, **chomonta** fernalskie i różne **utensylja** stajenne. **Meble** różne, **szafy, biórka, stoły, łózka, lustra, pościel, miedz, dywany, sprzęty** kuchenne, **spizarniane, liny, łańcuchy, piły** i t. p. 43 (8—1)

Księgarnia Z. WOLIICKIEGO

W HOTELU VICTORIA

poleca do nabycia następujące dzieła prawne:

Ustawa Sądowa 3 tomy	Rs.	4 kop.	—
Zbiór praw 1 tom bez oprawy	1	30	
„ 1 tom w oprawie	1	50	
„ 2-gi tom bez oprawy	1	50	
„ 2-gi tom w oprawie	1	70	
Holewiński O zobowiązaniach	3	—	
Dutkiewicz O znaczeniu Jurisprudencji „	—	50	
Hube Statuta Niekawskie	—	60	
Zaguna O prawie granicznym polskim	—	80	
Dutkiewicz O prawie prywatnem polskiem	—	60	
Józefowicz Przepisy hypoteczne	2	—	
Delsol Zasady Kodeksu Napoleona 3 t. „	12	—	
Zachariae Wykład postępowania karnego	2	—	
Spasowicz Prawa autorskie	1	—	
Rosenblat Nauka o udziale w przestępstwie	1	20	
Herwe Angielskie Jury	—	60	
Skrzeczk Choroby umysłowe	—	45	
Drobisch Statystyka moralności	—	90	
(41)		(2—2)	

Zamówienia na oryginalne Amerykańskie

ZNIWIARKI I KOSIARKI

WALTER A. WOOD'A

i na wszelkie maszyny rolnicze i przemysłowe ze składu Anglo-Amerykańskiego Przedsiębiorstwa Maszyn pod firmą:

PRADZYŃSKI, TRYLSKI I SPÓŁKA

oraz zamówienia na:

NAWOZY SZTUCZNE

Z FABRYKI

Ludwika Spiessa

przyjmują się na gubernię Lubelską

w biurze Redakcji Gazety Lubelskiej w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 183.

500

centnarów siana

jest do sprzedania w folwarku Szczuchnia pod **Łysobykami** w powiecie Lubartowskim,—bez dostawy. Wiadomość na miejscu (40—3—2)

SKŁAD

MASZYN DO SZYCIA

z fabryk: Pollack, Schmidt i Spółka w Hamburgu,— Th. Orth i Spółka w Lipsku, Lippmann-Lind w Hamburgu.

w Lublinie, przy ulicy Królewskiej Nr. 207

LEONA ZALESKIEGO

Sprzedaje maszyny po cenach Warszawskich dając dwuletnie poręczenie. Nauka szycia dla kupujących bezpłatna. Igły, nici i oliwa do maszyn w wyborowych gatunkach.

FABRYKA ŻNIWIAREK

oraz innych

MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

F. MEJZNER

przy ul. Poczetkowskiej, obok kościoła Szarytek
W LUBLINIE.

Przyjmuję zamówienia na maszyny wszelkiego rodzaju uznane za najpraktyczniejsze dla naszego kraju—oraz wszelkie roboty dotyczące się młynów parowych i wodnych, tartaków, cukrowni, gorzelnii, papierni, olejarni etc.—wszelkie reparacje i zamiiany—słowem wszystko co ma związek z mechaniką.

Żniwiarka Lublinianka zwana jednokołowa ostatecznie ulepszona, w której cały mechanizm znajduje się w obsadzie żelaza kutego kosztuje w fabryce rs. 220. Żniwiarki dwukołowe z cięciem nożowym na przodzie lub z tyłu pociągowych rs. 230. Opis szczegółowy budowy tych żniwiarek i w czym się różnią od zagranicznych, oraz cennik innych Maszyn i Narzędzi jakie się wyrabiają w fabryce niniejszej na żądanie przysłane być mogą. Ceny umiarkowane i dokładność wyrobów poparte długoletnim doświadczeniem nabytem za granicą, będą zapewnieniem, że odpowie zaufaniu położonemu. Nadmieniam się również, że fabryka wydaje Maszyny za pośrednictwem kredytu Bankowego do czego wymaga się tylko złożenia przez stronę interessowaną świadectwa właściwego Naczelnika Powiatu, a resztę fabryka załatwia.

(36)

(3—2)

Są do sprzedania

pod korzystnymi warunkami:

Posessja

przy ulicy Czechówka składająca się; z domu murowanego, domku drewnianego na podmurowaniu, zabudowań gospodarskich, ogrodu zupełnie urządzonego, i

Dworek

murowany przy tejże ulicy z ogrodem.

Wiadomość w Redakcji Gazety Lubelskiej lub w Kantorze Informacyjnym Złecen Sierocińskiego i spółki.

(22)

(12—6)

Nowo utworzona

RESTAURACJA

w Lublinie w hotelu „VICTORIA“

Podaje do publicznej wiadomości, że oprócz zwyczajnych śniadań, obiadów i kolacji podawanych codziennie w parterowym lokalu od ulicy Krakowskiej-Przedmieście i w osobnych na zamówienia gabinetach przyjmuje obstalunki i urządza przyjęcia na większe zebrania, obiady, kolacje i gody weselne tak po za obrębem hotelu jako też i w apartamencie umyślnie na ten cel w tymże hotelu znajdującym się, a mogącym sto i więcej na raz osób pomieścić.

(15)

(12—11)

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy decyzji JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) r. b. za Nr. 261, otwieram w mieście Lublinie

SZKOŁĘ JEDNOKLASSOWĄ MĘSKĄ

Nauki wykładane będą w elementarnym zakresie stosownie do wymagań obowiązujących przepisów. Zapis uczniów przyjmuję każdodziennie w mieszkaniu własnem pod Nr. 113 przy ulicy Grodzkiej:

Łósef A. Dziewulski.

(4—1)

45

Ulepszone

KUCHNIE NAFTOWE

Z OKRĄGŁEMI KNOTAMI

przewyższające wszystkie

dotąd znane,

oraz różnorodne naczynia do

tychże

nabyć można

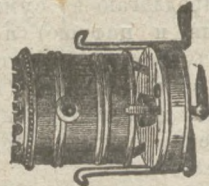
W HANDLU GALANTERYJNYM

F. KORNIGOLDA

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście.

Handlującym odstepuje się rabat.

(6—1)



43



W dobrach Ordynacji Zamojskiej w Powiecie Biełgorajskim są do wydzierżawienia od dnia 1-o Lipca r. b. na następnych lat dwanaście folwarki nowo erygowane.

Lipiny z filjalnym Łazy w przestrzeni mórg 346 p. 254
Patok „ „ „ „ „ „ 139 „ 200
Naklik „ „ „ „ „ „ 206 „ 152

Wydzierżawiające się folwarki położone są nie odległe od miasta powiatowego Biełgoraja, oraz rzeki spławnej Sanu; budowle mieszkalne i ekonomiczne odpowiednie, termin zaś składania deklaracji przy załączeniu wadium wyrównującego połowie oferty oznacza się do dnia 1-o Marca r. b. Bliższe warunki dzierżaw tych dotyczące przejrzane być mogą w zarządzie Klucza Księżpolskiego lub na żądanie stron interesowanych przez stację pocztową Biełgoraj, w Majdanie Księżpolskim.

(38)

(3—2)

Trumny Gotowe

przy magazynie mebli

ADOLFA FRITZ

w domu W-go Jana Galeckiego Nr. 143.

Urządono sprzedaż trumien Metalowych, drewnianych pokrytych Axanitem, tybetem i lakierowanych tak dla osób dorosłych jako też i dla dzieci po umiarkowanych cenach. (30)

(6—4)

Groch biały i Wyka szara

Zdatne do siewu, są do sprzedania w dobrach Żdzanne.

wiadomość na miejscu.

(26—5—5)

Kurs Giełdy Warszawskiej.

z dnia 12 Lutego.

	Żądano	Płacono	Warto: kuponu
Listy Zast. I ser. duże	96.60	96.30	55 ⁵ / ₅
małe	96.60	96.30	—
II ser. duże	96.60	96.30	—
nowe z r. 1869 duże	93.97 ¹ / ₂	93.67 ¹ / ₂	69 ¹ / ₃
małe	93.95	93.65	—
Listy likwidacyjne duże	83.25	82.95	78 ⁰ / ₁₀
małe	83.15	82.85	—
5 ⁰ / ₁₀ pożycz. ros. pr. z r. 1864	218.—	—	40 ¹ / ₃
ostemplowana	218.—	—	—
z roku 1866	218.—	—	206 ⁰ / ₁₀
ostemplowana	218.—	—	—

Teatr.

Jutro, Benefis p. Żeliszawa Żybskiego, komedjo-opera w 2-ch aktach p. t. **Chłopiec Okrętowy**, (pierwszy występ p. Spła wiszewskiego tenora teatrów warszawskich, który odśpiewa arję z Halki z aktu 4-go „Szumią jodły”); komedja ze śpiewami w 1-ym akcie p. t. **Sto za sto** i na zakończenie **Mazur** w kostiumach Willanowskich, układu pana Żybskiego.